

„Gazeta Policyjna - 02.2025”
transkrypcja podcastu

[00:00:00 podkład muzyczny, Tomasz Dąbrowski] Redakcja Gazety Policyjnej przedstawia - luty 2025 roku, numer 50. Pięćdziesiąt - taka cyfra widnieje na okładce aktualnego wydania Gazety Policyjnej i choćbyśmy nawet chcieli, to nie możemy tego faktu zignorować. 50 numerów miesięcznika to naprawdę kawał czasu, które redakcja poświęciła na wypełnienie wartościową treścią - uwaga, policzyłem to wcześniej - aż dwóch tysięcy sześciuset stron.

[00:00:35 głos kobiety] Tomasz Dąbrowski, redaktor naczelny.

[00:00:41 Tomasz Dąbrowski] Wszystko to poświęcone zagadnieniom związanym z Policją. Było o czym pisać i zawsze będzie o czym pisać, bo nasza formacja jest bardzo liczna i wewnętrznie niezwykle zróżnicowana. Z uwagi na tą właśnie właściwość, tą różnorodność, tematy staramy się dobierać tak, żeby zachować zdrowy balans i żeby każdy czytelnik znalazł tu coś ciekawego, interesującego dla siebie, bez względu na to, czy nosi mundur, czy może jest pracownikiem cywilnym naszej formacji.

[00:01:07 podkład muzyczny, Tomasz Dąbrowski] Okładkowe zdjęcie aktualnego numeru Gazety Policyjnej sugeruje, że lekturę powinniśmy zacząć od relacji zakończonego dopiero co turnieju piłkarskiego poświęconego pamięci podkomisarza Andrzeja Struja. Został rozegrany po raz 15.

[00:01:17 Andrzej Chyliński] Bardzo udany, naprawdę, pod względem sportowym, organizacyjnym... Poziom z roku na rok naprawdę rośnie.

[00:01:31 głos kobiety] Andrzej Chyliński, dziennikarz

[00:01:36 Andrzej Chyliński] Z przyjemnością patrzyłem na dwie drużyny. Jedna drużyna przyjechała do nas kobiet z Hiszpanii. Widać, że tam dziewczyny naprawdę tą piłkę od dawna kopią i widać było z jakim spokojem, z jakim zaangażowaniem grały, ale również z jakim uśmiechem na buziach. Walka walką, ale fajna taka atmosfera była. To jedna. A druga drużyna - naprawdę starszych panów z Ukrainy w kategorii 35 plus. Oni byli chyba nawet więcej... chyba byli 60+, bo tam tylko naprawdę emeryci mogą chyba w tej chwili mężczyźni opuszczać kraj, którzy są mundurowi. Także szacunek wielki dla tych ludzi, którzy tutaj przyjechali i widać było, że mają swoje lata, ale pokazali się, że są razem z nami, są z turniejem.

[00:02:19 podkład muzyczny, Tomasz Dąbrowski] Wysyp doniesień medialnych, dotyczących kierowców, którzy pomimo aktywnych zakazów prowadzenia pojazdów nadal wsiadają za kółko, sprawił, że postanowiliśmy bliżej przyjrzeć się temu tematowi. Policja śmiało się wzięła za kierowców, którzy jeżdżą z zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych. Do tej pory dostawali jeden, drugi, trzeci, czwarty czasami nawet zakaz - jeździli dalej. A teraz dzięki czemuś, co nie jest wcale nowe, w trybie przyspieszonym takich kierowców można w ciągu 48 godzin postawić przed sądem, a sąd może tych ludzi odesłać z dala od drogi i od kierownicy - za kratki. Nawet chyba rekord w tej chwili sprawnych policjantów - się udało zebrać wszystkie dokumenty, skierować do sądu... to chyba nie wiem... - było 6 godzin, że kierowca z zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych, aktywnym, dostał wyrok skazujący.

[00:03:17 podkład muzyczny, Tomasz Dąbrowski] W tym roku obchodzimy stulecie kobiet w polskiej Policji. A że w lutym wypada także Dzień Służby Cywilnej, to wykorzystując tę okazję przedstawiamy czytelnikom sylwetkę Pani Kingi Choińskiej, kierowniczkii kancelarii tajnej w Komendzie Wojewódzkiej

Policji w Białymstoku, która dzięki swojej pasji, pasji do robienia zdjęć - trafiła na międzynarodowy konkurs fotograficzny z finałem w Chinach.

[00:03:47 podkład muzyczny, Tomasz Dąbrowski] W kontekście zakończonego właśnie turnieju piłkarskiego poświęconego pamięci o podkomisarza Andrzeju Stryja - należy przypomnieć, że w naszym miesięczniku prowadzimy stały dział poświęcony właśnie policjantom, którzy zostali odznaczeni za narażenie życia podczas wykonywania obowiązków służbowych.

[00:04:06 Krzysztof Chrzanowski] Od długiego czasu w każdym z numerów jest stała rubryka o policjantach, którzy otrzymali medal podkomisarza Policji Andrzeja Struja. To medal, o którym warto przypomnieć, że jest przyznawany policjantom i policjantom za narażanie własnego życia, własnego zdrowia, by ratować życie innych osób, ale również mienie. W każdym z numerów historia, którą przedstawiamy jest ciekawa, inna, i mimo, że niektóre sytuacje mogą wydawać się podobne, to jednak za każdym razem to działanie policjantów jest ważne, potrzebne i bohaterskie.

[00:04:50 głos kobiety] Krzysztof Chrzanowski, dziennikarz.

[00:04:52 Krzysztof Chrzanowski] W numerze lutowym postanowiłem przedstawić dwie policjantki z różnych części Polski. Jedna jest z Pomorza, a druga z Beskidów - które ratowały ludzi. Ta z Pomorza - ratowała osobę z pożaru, a druga ratowała dziecko, które zostało uwięzione w studzience kanalizacyjnej.

[00:05:18 podkład muzyczny, Tomasz Dąbrowski] Skoro czytelnicy wiedzą już, co mniej więcej dla nich przygotowaliśmy w jubileuszowym 50-tym numerze Gazety Policyjnej, to na koniec zapraszamy do przeczytania artykułu na temat tego, jak nasza gazeta powstaje i kim są osoby, które naszą redakcję tworzą.

[00:05:37 Elżbieta Sitek] Zachęcam gorąco do przeczytania wyjątkowego artykułu w wyjątkowym numerze Gazety.

[00:05:44 głos kobiety] Elżbieta Sitek, dziennikarka.

[00:05:46 Elżbieta Sitek] Gazeta wyjątkowa, bo to 50. numer jubileuszowy, artykuł zatytułowany „Nasza 50-tka”. Wyjątkowy dlatego, że tym razem pokazujemy nie Waszą pracę, drodzy nasi czytelnicy, tylko naszą pracę. Pokazujemy, w jaki sposób powstaje gazeta, która co miesiąc trafia do Waszych rąk. Kim są ludzie, którzy ją tworzą? Kim są dziennikarze, którzy tu piszą, jak zbierają materiał i jak go opracowują? Na jakie napotykamy czasem kłopoty, czasem problemy, a bardzo często też i zabawne przygody. Pokazuję w tym artykule, jak tworzy się gazeta od strony graficznej. Jak powstają zdjęcia i wszystko to, co powoduje, że krok po kroku kolejne ekipy naszego niewielkiego zespołu tworzą tę gazetę do momentu, kiedy trafia ona do rąk czytelników. Zespół jest niewielki, to zaledwie 15 osób. To jest pięcioro dziennikarzy, fotoreporter, dwie graficzki, korektorka i dwie osoby odpowiedzialne za kolportaż. Ale roboty jest tu pełne ręce przez cały miesiąc. I chcielibyśmy, żebyście zobaczyli państwo, jak to wygląda od kuchni. A jeszcze chciałabym dodać, że to jest 50 numer gazety, ale tak naprawdę, gdyby sięgnąć do historii, to Gazeta Policyjna powstała w 90 roku i w ciągu 15 lat ukazało się 476 numerów. Później zmieniła się z tygodnika w miesięcznik, zmieniła tytuł na Policja 997 i dopiero 5 lat temu powróciliśmy do tej naszej pierwotnej nazwy Gazeta Policyjna i wydaliśmy do tej pory 50 numerów. Bardzo gorąco zachęcam do lektury. 50 numeru Gazety Policyjnej i 50. odcinek podcastu Gazety Policyjnej, gdzie redakcja opowiada o artykułach. No właśnie. No super. Czyli rzeczywiście jest to numer wyjątkowy.

[00:07:57 podkład muzyczny, Tomasz Dąbrowski] Co jeszcze w tym wydaniu Gazety Policyjnej? Przegląd najważniejszych wydarzeń z kraju. Porady z zakresu promocji zdrowia. Niezwykle ciekawe

według mnie policyjne kalendarium, analizy przepisów prawa, czy przegląd co ciekawszych interwencji w dziale „Pomagamy i chronimy”.

[00:08:15 Katarzyna Chrzanowska] W tym miesiącu mamy informację z Krosna Odrzańskiego.

[00:08:18 głos kobiety] Katarzyna Chrzanowska, Biuro Komunikacji Społecznej KGP.

[00:08:22 Katarzyna Chrzanowska] Policjanci jadąc na interwencję zauważyli leżącą na chodniku kobietę. Zawrócili, żeby sprawdzić, czy coś się jej stało i poinformowali o tym dyżurnego. Jak się okazało, tętno kobiety było bardzo słabo wyczuwalne, a po chwili nie było go wcale, więc policjanci natychmiast rozpoczęli resuscytację krążeniowo oddechową. I dzięki tym działaniom po kilku minutach kobieta odzyskała funkcje życiowe. Na miejsce przyjechała wnuczka seniorki, która powiedziała, że jej babcia choruje na serce, więc policjanci bardzo dobrze, że do niej zawrócili, bo dzięki temu uratowali kobiecie życie.

[00:09:01 podkład muzyczny, Tomasz Dąbrowski] Zapraszam do czytania.

[00:09:18 Koniec]

WPP BKS KGP